

POSTANOWIENIE

Dnia 2 grudnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Józef Iwulski

SSN Jerzy Kwaśniewski

w sprawie z odwołania T. G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 2 grudnia 2011 r.,
zażalenia ubezpieczonego na postanowienie Sądu Apelacyjnego
z dnia 8 września 2011 r.,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny postanowieniem z 8 września 2011 r. odrzucił skargę kasacyjną ubezpieczonego T. G. od wyroku tego Sądu z 25 maja 2011 r., którym oddalona została jego apelacja od wyroku Sądu Okręgowego w G. – Ośrodka Zamiejscowego R. w części dotyczącej ustalenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury oraz odrzucona w części dotyczącej odsetek.

Sąd Apelacyjny podał w uzasadnieniu postanowienia, że ubezpieczony został wezwany do uzupełnienia braku skargi kasacyjnej przez wskazanie wartości przedmiotu zaskarżenia. W odpowiedzi na to wezwanie ubezpieczony określił

„hipotetyczną wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 3.660 zł” nie podając sposobu ani metody obliczenia tej kwoty.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że rozpoznawana sprawa dotyczy wysokości emerytury. Skarżący zakwestionował decyzję organu rentowego z 5 września 2008 r. zmienioną decyzjami z 21 lipca 2009 r. i z 23 marca 2010 r., którą ustalono ubezpieczonemu wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury ostatecznie na 182,49 %. Sprawa o wzrost emerytury (a do tego zmierzało żądanie wnioskodawcy ponownego przeliczenia pobieranego przez niego świadczenia przy zaliczeniu do podstawy wymiaru premii regulaminowej i zaliczenia wykonywania pracy na podstawie umów zlecenia) jest, zdaniem Sądu Apelacyjnego sprawą, w której dopuszczalność skargi kasacyjnej zależy od wartości przedmiotu zaskarżenia. Wartość przedmiotu zaskarżenia w takiej sprawie stanowi różnica między hipotetyczną wysokością emerytury, jaką skarżący otrzymywałby, gdyby jego żądanie zostało uwzględnione a wysokością emerytury pobieranej. Sąd Apelacyjny uznał, że skarżący winien był „z zastosowaniem ustawowego algorytmu wykazać, iż kwoty wynikające z zaliczenia spornego okresu pracy oraz premii regulaminowej zwiększyłyby na tyle emeryturę, iż wartość roczna tej różnicy przekraczałaby 10 tys złotych (art. 398² k.p.c. w związku z art. 22 k.p.c.). Twierdzenie, że hipotetyczna wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi 3.600 zł – jest w istocie dowolnym i szacunkowym określeniem wartości przedmiotu zaskarżenia, pozostającym w zupełnym oderwaniu od obiektywnego kryterium sposobu obliczenia tej wartości i podstaw, na których wyliczenie to winno być oparte”. Sąd Apelacyjny uznał zatem, że nastąpiło niewłaściwe wykonanie obowiązku nałożonego przez Sad drugiej instancji, co uzasadnia przyjęcie, że strona nie uzupełniła braków skargi w rozumieniu art. 398⁶ § 2 k.p.c. a ponadto wskazana wartość przedmiotu zaskarżenia była niższa niż kwota warunkująca dopuszczalność skargi kasacyjnej.

Ubezpieczony wniósł zażalenia na to postanowienie wnosząc o jego uchylenie i nakazanie nadania biegu skardze kasacyjnej. Zarzucił obrazę prawa procesowego polegającą na przyjęciu, że Sąd Apelacyjny może domagać się podawania wartości przedmiotu „sprawy” a zdaniem skarżącego może to uczynić jedynie sąd pierwszej instancji a zakładając, że „istotnie Sąd Apelacyjny jest sądem I instancji” w podanej kwocie 3.600 zł „nie ma żadnego błędu” ponieważ emerytura

jest mniejsza o 300 zł miesięcznie, co zgodnie z art. 22 k.p.c. daje podaną kwotę. W uzasadnieniu zażalenia podano, że nie żądano od ubezpieczonego określenia wartości przedmiotu sporu ani w pierwszej ani w drugiej instancji. Zdaniem wnoszącego zażalenie zaskarżone postanowienie nie może się ostać także z tego względu, że należna opłata od „apelacji” wynosi 30 zł bez względu na wartość żądanego świadczenia.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Zażalenie nie mogło zostać uwzględnione, ponieważ wniesiona skarga kasacyjna jest niedopuszczalna z uwagi na zbyt niską wartość przedmiotu zaskarżenia. Rozpoznawana sprawa, czego wnoszący zażalenie nie kwestionuje, nie należy do spraw, w których skarga kasacyjna przysługuje bez względu na wartość przedmiotu zaskarżenia (art. 398² § 1 k.p.c.).

Skarga kasacyjna ubezpieczonego zgodnie z art. 398⁴ § 3 k.p.c. winna była zawierać oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia. Nieoznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia stanowiło brak skargi. Przewodniczący w sądzie drugiej instancji jest obowiązany do wezwania do usunięcia takiego braku zgodnie z art. 398⁶ § 1 k.p.c. Taki obowiązek spoczywa na sądzie drugiej instancji bez względu na to, czy we wcześniejszych stadiach postępowania wartość przedmiotu sporu albo przedmiotu zaskarżenia była oznaczana. Oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia w skardze kasacyjnej jest szczególnie istotne w sprawach, w których dopuszczalność skargi zależy od przekroczenia ustawowo określonego progu kwoty spornej na tym etapie postępowania. Sąd drugiej instancji jest uprawniony do badania dopuszczalności skargi kasacyjnej, także z uwagi na wartość przedmiotu zaskarżenia, jest zatem uprawniony do żądania oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia i badania prawidłowości tego oznaczenia.

Skarga kasacyjna podlega odrzuceniu przez sąd drugiej instancji, między innymi, wówczas, gdy nie usunięto jej braków albo gdy jest z „innych przyczyn” niedopuszczalna (art. 398⁶ § 2 k.p.c.). Sąd Apelacyjny niesłusznie przyjął, że nie został uzupełniony brak skargi polegający na nieoznaczeniu wartości przedmiotu zaskarżenia. Skarżący oznaczył wartość przedmiotu zaskarżenia. Gdyby

oznaczona wartość budziła wątpliwości w kontekście dopuszczalności skargi, Sąd Apelacyjny byłby uprawniony do jej sprawdzenia przy zastosowaniu odpowiedniej procedury. W tej sprawie Sąd Apelacyjny nie dokonał sprawdzenia oznaczonej wartości; nie zachodziła zresztą taka potrzeba. Sąd Apelacyjny stwierdził bowiem, że wskazana wartość jest niższa niż warunkująca dopuszczalność skargi kasacyjnej w tej sprawie. Nie ma podstaw do żądania od skarżącego oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia „z zastosowaniem ustawowego algorytmu”. Skarżący oznacza wartość w stosunku do określonego kwotowo żądania, które jest przedmiotem zaskarżenia. Rzeczywista wartość przedmiotu zaskarżenia, może być określona przez sąd drugiej instancji w razie wszczęcia postępowania sprawdzającego. Oznaczona przez skarżącego wartość odpowiadająca nieuwzględnionemu żądaniu była niższa od kwoty warunkującej dopuszczalność skargi kasacyjnej. Ta okoliczność uzasadniała odrzucenie skargi, co słusznie podniósł Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu swego postanowienia. Wartość przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną jest istotna nie tylko z uwagi na wysokość należnej opłaty od skargi ale w takich sprawach, jak rozpoznawana – przede wszystkim ze względu na dopuszczalność zaskarżenia.

Z tych przyczyn zażalenie podlegało oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.